

Stenograficzne Sprawozdania

galicyjskiego Sejmu krajowego z r. 1866.

3. posiedzenie 4^{tej} sesyi Sejmu galicyjskiego

z dnia 22. Listopada 1866.

Treść: Odczytanie i przyjęcie protokołu ostatniego posiedzenia. — Wniosek ks. Ginilewicza o umieszczenie uwag jego w protokole uchylony. — Dalszy ciąg petycyj wniesionych do Sejmu. — Przedłożenie wniosku p. Smarzewskiego co do dzielenia i łączenia gruntów. — Pierwsze czytanie przedłożenia rządowego co do zmiany §§. 11. i 13. sejmowej ordynacyi wyborczej. — Wniosek p. Ludwika Skrzyńskiego o przydzielenie tego projektu rządowego osobnej komisji przyjęty. — Pierwsze czytanie Sprawozdania Wydziału krajowego o opłacie podatku domowo-czynszowego we Lwowie. — Wniosek p. Zyplikiewicza o umieszczenie tej sprawy na przyszłym porządku dziennym bez mianowania oddzielnej komisji przyjęty. — Wniosek p. Zyplikiewicza co do sposobu zbierania głosów do wyborów komisji przyjęty. — Wybór komisji do przedłożenia rządowego co do zmiany §§. 11. i 13. sejmowej ordynacyi wyborczej. — Mianowanie skrutatorów. — Wybór komisji petycyjnej. — Mianowanie skrutatorów. — Wybór komisji katastralnej. — Mianowanie skrutatorów. — Wybór komisji dla statutów miejskich. — Mianowanie skrutatorów. — Wybór komisji do sprawozdania z czynności Wydziału krajowego. — Mianowanie skrutatorów. — Porządek dzienny przyszłego posiedzenia.

Początek posiedzenia o godzinie 11^{1/2} przed południem.

Obecných posłów 124.

Przewodniczący: Marszałek krajowy Książę Leon Sapieha.

Ze strony Rządu: C. k. Komisarz rządowy radca dworu Possinger-Choborski.

Sekretarze: pp. Biłous, Paszkowski, Ludwik hr. Wodzicki.

Marszałek. Gdy jest dostateczna liczba p. posłów, otwieram posiedzenie. P. Sekretarz odczyta protokół z poprzedniego posiedzenia

Sekretarz p. Paszkowski (czyta protokół drugiego posiedzenia Sejmu krajowego z dnia 21. Listopada r. b.).

Marszałek. Co do protokołu nie żąda nikt głosu?

Ks. Ginilewicz. Proszu o hołos.

Marszałek. Książd Ginilewicz ma głos.

Ks. Ginilewicz. Ja z powodu pereczytania nam na wczorajszom zasidaniu wsewysoczajszoho re-skrypta, kotoryj okazujesia jako tekst oryginalnyj podpysanyj sobstwennoju rukoju Najjaśnijszoho Pa-

na skoropisoju równi jak i tekst polskij; koły timezasom w zapyskach stenograficznych z perwoho zasidania przedstawlene sje otrucznoje piśmo Jeho Welyczestwa jako perewod, interpelował-jem Jeho sijatelstwo kniazia Marszałka, szczo-by tuju oszybku blahowodył sprawaty; i sijatelnijszyj Marszałek pryhiliajuczysia do moho przedstawienia ośwideczył; że dijstno prymieczena wid mene pomyłka zajszła. Toje proiszczestwie ne jest' pomiszczene w szczono pereczytanom protokoli. Otże o pomiszczene onoho domahaju sia.

Posel Kozłowski. Proszę o głos.

Marszałek. P. Sekretarz Paszkowski ma głos.

Sekretarz p. Paszkowski. Książd kanonik Ginilewicz zarzucza drukowanemu sprawozdaniu stenograficznemu, że nie zamieszczono w nim tego co uważa za konieczne potrzebne; ale za to w następnym sprawozdaniu będzie podana cała relacya z posiedzenia przeszłego, a więc i żądanie posła i przyznanie ks. Marszałka. Książd Ginilewicz żąda poprawki w protokole; ale w protokole z poprzedniego posiedzenia ten bład nie był popelniony, lecz w

sprawozdaniu stenograficznem pomyłka ta zaszła, a kiem prawem mogłoby to wejść do protokołu. To by-
zatem w protokole terażniejszym poprawioną być ła nie na swoim miejscu postawiona wzmianka, to
nie może. Zresztą ks. Ginilewicz nie postawił za-
też p. Sekretarz nie na swoim miejscu zrobioną
dnego wniosku, tylko na końcu posiedzenia wytknął wzmiankę, nie wziął do protokołu.
błąd, jaki zaszedł w drukowanym sprawozdaniu ste-
nograficznem. Paragraf orzekający, co ma być w
protokole zamieszczonem, t. j. §. 24. regulaminu po-
wiada: „Interpelacye na piśmie podane oraz wnio-
ski w całej rozciągłości znajdować się powinny w
protokole.“ Uwagi ks. Ginilewicza za interpelacyę
uważać nie można, była to tylko wzmianka na koń-
cu posiedzenia uczyniona. Zresztą w sprawozdaniu
stenograficznem zupełne wyjaśnienie tej rzeczy się
znajduje, tak jak być powinno.

P. Kozłowski. Proszę o głos.

Marszałek Posel Kozłowski ma głos.

P. Kozłowski. Żądanie ks. kanonika Gini-
lewicza, aby poprawkę umieszczono w protokole,
nie ma żadnej podstawy, i dla tego jak wczoraj tak
i dziś muszę się temu sprzeciwiać równie jak i temu
by w sprawozdaniu wzmiankę o tem robiono.

Pismo odręczne Najjaśniejszego Pana zostało
nam przedłożone jako przedłożenie rządowe to jest
jako wniosek do łaski marszałkowskiej; a ponieważ
uchwała roku zeszłego przez Izbę powzięta stanowi;
(czyta): „Przy stawianiu wniosków winien być używany
język polski lub ruski,“ to wypowiedziano jasno w
tej uchwale, iż w jednym tylko języku wniosek izbie
przedłożonym być ma. Ten został nam przedłożonym
w polskim języku, dlatego my nad nim tylko w je-
zyku polskim obradować i uchwalać jesteśmy upo-
ważnieni.

Przy trzecim czytaniu dopiero ma prawo ks. Gi-
nilewicz żądać, aby czytano po rusku i przedłożono
do uchwały Izby. Teraz zaś tylko o tekście polskim
wzmianka być powinna.

Marszałek ks. Ginilewicz ma głos.

Ks. Ginilewicz. Ja muszu tu wspimnuty,
szczo tu ne chodyt o czytanie, tylko o sprawlenie toj
formy, poneże zapyski stenohrafyczni ne sohlaszajut-
sia z tym, jak jest istynno. Ja proto lysze domahaju-
sia, szczo by tak moja interpelacyja, jak i oświedzenie
kniazia Marszałka było pomiszczene w protokoli.

Marszałek. W zapiskach stenograficznych
jest wydrukowane, w protokole jednak mogłoby być
umieszczone o tyle, o ileby była podana interpelecyja
na piśmie.

P. Zybliekiewicz. Proszę o głos.

Marszałek. Posel Zybliekiewicz ma głos.

P. Zybliekiewicz. Protokół nie może nie
innego zawierać, jak co regulamin mu zawierać każe.
Regulamin każe, ażeby interpelacye, pisemne wnioski
i uchwały były w nim zamieszczone. To co ks. Gini-
lewicz przytoczył, nie było interpelacyą, nie było
wnioskiem i nie było uchwałą; nie pojmuję więc, ja-

Marszałek. Nikt więcej głosu nie żąda? Więc
poddam pod głosowanie, czy to ma być w protokole
zamieszczonem.

Ks. Ginilewicz. Proszu o hołos.

Marszałek. W każdej dyskusyi ma prawo
każdy poseł dwa razy głos zabierać. Ks. Ginilewicz
przemawiał już dwa razy, więc nie mogę już dać
głosu. Kto za tem aby w protokole była wzmianka
zrobioną, zechce wstać. (Mniejszość wstaje). Jest mniej-
szość; przeto wzmianka nie będzie w protokole umie-
szczona. Zresztą co do protokołu odczytanego, czy
nie ma nikt więcej co do zauważania? (Nikt się nie
zgłasza). Zatem protokół przyjęty. Teraz odczyta p.
Sekretarz spis petycyj wniesionych do Sejmu.

Sekretarz p. Paszkowski. (Czyta):

„Dalszy ciąg petycyj wniesionych do Sejmu do
dnia 22. Listopada 1866.

4. Gmina miasta Sambora o przyspieszenie obrad
nad przedłożonym projektem do Statutu dla miasta
tego przez posła Szemelowskiego.

5. Uczniowie Instytutu technicznego w Krakowie
przez posła Zybliekiewicza o zrównanie ich co do u-
wolnienia od służby wojskowej z uczniami szkół tech-
nicznych znaczniejszych miast monarchii austriackiej.

Marszałek. Jest tu wniosek do łaski marszał-
kowskiej złożony.

Sekretarz L. hr. Wodzicki. Wniosek ten opa-
trzony jest 78miu podpisami; sądzę, że jest dostate-
cznie poparty. (Czyta):

W n i o s e k :

Sejm raczy uchwalić projekt do Ustawy krajo-
wej znoszącej przepisy polityczne, które ograniczają
wolność dzielenia i łączenia posiadłości gruntowych.

Smarzewski wnioskodawca.

Marszałek. Wniosek jest dostatecznie popar-
ty, będzie wydrukowany i Wys. Izbie rozdany. Teraz
przystąpimy do porządku dziennego. Najprzód jest
pierwsze czytanie przedłożenia rządowego o zmianie
§§. 11. i 13. sejmowej ordynacyi wyborczej. Pan Se-
kretarz odczyta wniosek.

Sekretarz L. hr. Wodzicki. (Czyta):

„Przedłożenie rządowe.

Ustawa dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi i
Wielkiego Księstwa Krakowskiego, zmieniająca §§.
11. i 13. Sejmowej ordynacyi wyborczej.

Postanowienia §§. 11. i 13. Sejmowej ordynacyi
wyborczej z dnia 26. Lutego 1861 roku tracą moc
obowiązującą w obecnej swej osnowie, i mają na
przyszłość brzmieć jak następuje:

§. 11.

Posłowie miast wymienionych w §. 2. wybierani będą wprost przez wyborców, którzy nie są wyłączeni od prawa wybierania w moc §. 17. Sejm. ordynacyi wyborczej dla gmin z 12. Sierpnia 1866 roku, uprawnieni są do wyboru rady gminnej, i należą do dwóch pierwszych kół wyborczych.

Do tych jako wyborcy mają być policzeni przynależni do gminy, nie objęci w dwóch pierwszych kołach wyborczych, którym podług gminnej ordynacyi wyborczej §. 1. liczba 2. b. do h. służy prawo wyboru bez względu na kwotę podatkową.

§. 13.

Wyborcy gmin obierani będą przez prawyborców, którzy nie są wyłączeni od prawa wybierania w moc §. 17. Sejm. ordyn. i podług ordynacyi wyborczej dla gmin z 12. Sierpnia 1866 r.:

- a) w gminach mających trzy koła wyborcze, należą do dwóch pierwszych kół wyborczych;
- b) w gminach zaś mających dwa koła wyborcze, należą albo do pierwszego koła wyborczego, albo też do tych najwyżej opodatkowanych z drugiego koła wyborczego, których roczne kwoty podatkowe połączone z kwotami podatkowymi wyborców pierwszego koła wyborczego, stanowią dwie trzecie części ogólnej sumy podatków bezpośrednich, przez wyborców w gminie opłacanych.

Do tych jako wyborcy mają być policzeni przynależni do gminy nie objęci w powyższej liczbie, którym podług gminnej ordynacyi wyborczej §. 1. liczba 2. b. do h. służy prawo wyboru bez względu na kwotę podatkową.

Gołuchowski m. p.

Marszałek. Wniosek ten rządowy powinien po pierwszym czytaniu być odesłany do komisji; chodzi więc o to, czy ma być ta komisja wybrana przez cały Sejm, a powtórę z ilu członków ma się ta komisja składać.

Posel L. Skrzyński. Proszę, aby do rozpoznania tego wniosku wybrana została z całego Sejmu komisja, składająca się z 9 członków.

Marszałek. Jest wniosek p. Skrzyńskiego, aby do rozebrania tego projektu do prawa, wybrana była komisja z 9 członków z całego Sejmu. Nikt więcej głosu nie żąda? Więc poddam wniosek pod głosowanie: Kto jest za tem zechce wstać. (Większość wstaje). Wniosek jest przyjęty. Przystąpimy później do wyboru komisji, których będziemy mieli kilka do wybrania. Następuje z porządku dziennego pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego, o podatku domowym w mieście Lwowie. Posel Grocholski ma głos. Może posel zajmie miejsce na trybunie (P. Grocholski z trybuny czyta. Obacz Alegat II.) /.

(Posel Zyblikiewicz prosi o głos).

Marszałek. P. Zyblikiewicz ma głos.

Posel Zyblikiewicz. Przedmiot ten jest dzisiaj porządku dziennym w pierwszym czytaniu. Ścisłe rzecz biorąc, powinien być do rozpoznania przekazany szczegółowej jakiejś komisji; gdy jednakże już Wydział sam rozpoznał ten przedmiot, a sprawozdanie Wydziału według regulaminu może być poczytane zarazem jako wypracowanie komisji szczegółowej, przeto wnoszę, aby z pominięciem przekazania tego przedmiotu do komisji szczegółowej, ks. Marszałek był łaskaw położyć ten przedmiot wprost na porządku dziennym do drugiego czytania.

Marszałek. Więcej nikt głosu nie żąda?

Posel Dubs. Proszę o głos.

Marszałek. P. Dubs ma głos.

Posel Dubs. Sprawozdanie Wydziału o tym przedmiocie jest tak doskonale wypracowane, iż mało mi dodać wypada; jednakowoż chciałbym zwrócić uwagę Wys. Zgromadzenia na to, iż dla energiczniejszego motywowania tej sprawy, należałoby także dodać, jaki proletarjat istnieje między posiadaczami domów.

Marszałek. Przepraszam szanownego posła; nie możemy nad tem merytorycznie dyskutować; teraz chodzi tylko o to, czy ma być wniosek odesłany do specjalnej komisji.

Posel ks. Sanguszko. Czy wniosek jest partyczny?

Marszałek. Poddam wniosek p. Zyblikiewicza pod głosowanie, t. j. ażeby nie odesłać wniosku do komisji specjalnej, lecz wziąć do drugiego czytania na porządek dzienny. Kto jest za tym wnioskiem zechce wstać. (Większość powstaje). Jest większość, a zatem przedmiot ten bez odesłania do komisji przyjdzie na porządek dzienny. Przystąpimy teraz do wyboru komisji, a mianowicie 5 komisji. Pierwsza komisja do przedłożenia rządowego względem prawa wyborczego, t. j. co do zmiany §§. 11. i 13. sejmowej ordynacyi wyborczej z 9 członków z całego Sejmu. Odczytam wszystkie komisje, których wybór ma nastąpić, ażebyście sobie panowie mogli rozłożyć, kogo do której komisji wybrać. Więc pierwsza komisja do prawa wyborczego z 9 członków; druga komisja petycyjna z 12 członków; trzecia komisja do katastru z 12 członków; czwarta co do statutów miejskich z 9 członków, a piąta co do spraw Wydziału krajowego z 6 członków. Najprzód przystąpimy do wyboru komisji z 9 członków, do rozpoznania projektu rządowego o zmianie sejmowej ordynacyi wyborczej. P. Zyblikiewicz ma głos.

Posel Zyblikiewicz. Co do sposobu głosowania, ażebyśmy mogli naszą manipulację uprościć, wnoszę, ażeby wybór odbywał się w ten sposób, jak we wszystkich Sejmach, t. j. żeby nie wywoływano

imiennie posłów do składania kartek do urny, lecz tak jak gdzieindziej, ażeby służba sejmowa albo sekretarze, albo skrutatorowie mianowani do tych wyborów, chodzili środkiem Izby i odbierali od posłów kartki, co niezawodnie będzie skróceniem czasu. Ja nie chcę zupełnie prejudykować, abyśmy przy ważniejszych sprawach nie odbywali wyborów tak jak dotychczas, t. j. że osobiście przystępowaliśmy do urny; jak to się działo przy wyborach na sekretarzy i rewidentów. Wybory do komisji nie są tego rodzaju, ażebyśmy od dotychczasowego sposobu odstąpić nie mogli. Wnoszę zatem, ażeby odstąpić od dotychczasowego zwyczaju, i ażeby sekretarze lub skrutatorowie chodzili środkiem Izby, i odbierali od posłów pojedynczych kartki (Gwar).

Sekretarz p. Paszkowski. To się nie sprzeciwia regulaminowi i będzie niezawodnie skróceniem czasu.

(Głos nie będzie).

Marszałek. Kto jest za tą zmianą, jaką p. Zybliekiewicz proponuje, t. j., ażeby skrutatorowie chodzili z urną po ławkach i zbierali kartki, zechce wstać. (Większość wstaje). Jest większość. Będę jednak prosił, ażeby wszyscy panowie na swoje miejsca siadali, by przy odbieraniu kartek nie było pomyłki. Skrutatorów później zamianuję. Teraz dam kwadrans czasu do porozumienia się i powtarzam, że komisya ma być wybrana z 9ciu członków do rozpoznania projektu zmian w prawie wyborczem.

(Po ćwierćgodzinnej przerwie).

Do skrutynium zapraszam pp. posłów: Jaruntowski, Hubickiego, Cywińskiego, hr. Fredrę, ks. Dobrzańskiego i ks. Łozińskiego, i będę panów skrutatorów prosił, ażeby przystąpili do zbierania kartek nowym sposobem, ale zarazem proszę panów posłów, ażeby pozostali na swych miejscach, dopóki kartki nie będą oddane, bo inaczej zrobiłby się nieporządek. Panowie skrutatorowie niech będą łaskawi rozdzielić się na dwie części, jedni niech zbierają kartki po jednej stronie sali, a drudzy po drugiej.

Marszałek. (Po zebraniu kartek przez skrutatorów). Przystąpimy teraz do napisania i zebrania kartek na kandydatów do komisji petycyjnej z 12 członków złożonej.

(Po 9 minutowej przerwie).

Marszałek. Kartki muszą być już gotowe do komisji petycyjnej; na skrutatorów zapraszam pp. posłów Kozłowskiego, Bocheńskiego, księdza Guszałowicza, Kaczkowskiego, Gniewozza i ks. Sanguszkę. Proszę tylko pp. skrutatorów, ażeby po dwóch zbierali, t. j. jeden z jednej, a drugi z drugiej strony; tym sposobem będzie można kontrolować.

(Po 7 minutowej przerwie).

Marszałek. Teraz przystąpimy do wyboru komisji katastralnej z 12 członków złożonej.

(Po 8 minutowej przerwie).

Marszałek. Do skrutynium wyborów do komisji katastralnej wzywam pp. posłów: Smarzewskiego, hr. Russockiego, Sawczyńskiego, Żuka Skarszewskiego, ks. Ustyanowicza i Kulezyckiego.

(Po 11 minutowej przerwie).

Marszałek. Teraz następuje wybór dziewięciu członków do komisji dla statutów miejskich. Na skrutatorów proszę pp. posłów: Agopsowicza, księdza Fortunę, Laskowskiego, Janowskiego, Polanowskiego i Gnoińskiego. Teraz przerwę posiedzenie na chwilę, ażeby dać panom czas do spisania nazwisk.

(Po przerwie 10 minutowej).

Marszałek. Panowie zechcą zająć swoje miejsca, ażeby skrutatorowie mogli odbierać kartki.

(Po przerwie 6 minutowej).

Marszałek. Nastąpi jeszcze wybór komisji do przejrzania spraw Wydziału krajowego, składającej się z 6 członków. Czy już kartki napisane? (Głosy: Mamy je gotowe). Na skrutatorów zapraszam pp. posłów: Szumańczowskiego, hr. Alfreda Potockiego, księdza Pietruszewicza, Hoppena, księdza Naumowicza i Seidlera.

(Po przerwie 8 minutowej).

Marszałek. Jutro będzie posiedzenie o 11 godzinie. Na porządku dziennym będą: 1. Sprawozdanie co do wyborów komisji teraz przedsięwziętych, i w razie potrzeby, gdyby jaki wybór był niedostateczny, nastąpi wybór uzupełniający. 2) Drugie czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o podatku domowoczynszowym w mieście Lwowie. Posiedzenie jest zamknięte. Proszę panów skrutatorów, ażeby zaraz zechcieli przystąpić do skrutynium dzisiejszych wyborów, by na jutro byli gotowi.

Koniec posiedzenia 7 minut po 1 godzinie.